

GRZECHY EKONOMII, CZYLI TRZYNAŚCIE PROBLEMÓW W ROZWAŻANIACH EKONOMISTÓW (ESEJ)

SINS OF ECONOMIC THOUGHT: THIRTEEN ISSUES IN THE ECONOMISTS CONSIDERATIONS (ESSAY)

S. Flejterski ocenił, że „spekulacje na temat metodologii słyną z banalności i rozwlekłości”¹. Jednak M. Gorynia zauważa, że „świadome i precyzyjne zdefiniowanie podstawowych pojęć jest elementarnym wymogiem prowadzenia działalności naukowej”². Z tego powodu autor niniejszego eseju zdecydował zająć się problemami, jakie pojawiają się na polu rozważań ekonomicznych.

Jednym z takich problemów jest paradygmat, a dokładniej rzecz biorąc, kłopoty w jego realizacji. Analizując literaturę dotyczącą metodologii nauk ekonomicznych oraz nauk o zarządzaniu, napotkać można nierzadkie opinie, że określenie i wyraźne wskazanie stosowanego paradygmatu jest warunkiem zachowania naukowej rzetelności³. Jest on jednym z najbardziej podstawowych problemów ekonomii, zarządzania, ale także wszystkich innych nauk społecznych, w przypadku których wyniki badań w dużym stopniu zależą od przyjętych założeń. Od początku myśli ekonomicznej myśliciele, a potem badacze ekonomii, na wstępie swoich analiz przyjmowali pewien zestaw wyjściowych założeń. Nie zawsze były to założenia uświadomione, jednak z pewnością są one odpowiedzialne za dużą część konfliktów, nieporozumień i sporów, jakie pojawiają się na polu dociekań ekonomicznych i zarządczych. Idąc tym tropem, za paradygmat rozumieć można, podobnie jak M. Ratajczak, zbiór podstawowych założeń, które nie poddają się weryfikacji, a na których opiera się dana teoria⁴. K. Popper

* dr, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

¹ S. Flejterski, *Metodologia finansów. Podręcznik akademicki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 9.

² Por. M. Gorynia, *Strategie zagranicznej ekspansji przedsiębiorstw*, PWE, Warszawa 2007, s. 19.

³ Por. D. Jemielniak, *Praca oparta na wiedzy. Praca w przedsiębiorstwach wiedzy na przykładzie organizacji high-tech*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 54.

⁴ Por. M. Ratajczak, *Ekonomia jako nauka*, w: M. Sławińska, H. Witczak (red.), *Podstawy metodologiczne prac doktorskich w naukach ekonomicznych*, PWE, Warszawa 2008, s. 29; T.S. Kuhn za paradygmat rozumiał powszechnie uznawane osiągnięcia naukowe, które w pewnym czasie dostarczają społeczności uczonych modelowych problemów i rozwiązań.

uważał, że wciąż należy zmieniać paradygmat, ponieważ dominacja jednego konkretnego paradygmatu prowadzi do dogmatyzmu⁵. To z kolei związane jest z inną kwestią. N. Hultberg zwraca uwagę, że „gdy ustanowiony jest już pewien paradygmat, większość myślicieli ma trudności z dyskutowaniem jego podstawowych założeń – nawet wówczas, gdy paradygmat ten okaże się błędny”⁶. Jak zauważa K. Zimmiewicz, uniwersalne prawa i teorie nie mają racji bytu⁷, a bardzo wiele zależy od okoliczności towarzyszących analizowanemu zjawiskom i procesom ekonomicznym. Idąc dalej, S.E. Hobfoll zwraca uwagę, że „(...) rzecz nie tylko w tym, że wyniki naszych badań są interpretowane w świetle – i w cieniu – paradygmatu; już same metody badawcze są mu podporządkowane i sprzyjają wynikom przemawiającym za jego słusnością”⁸. Można zatem ocenić, że jednym z problemów współczesnej ekonomii jest nieustanne poddawanie się badaczy raz obranemu paradygmatowi. To z kolei związane jest z kolejną bardzo ważną dla nauk społecznych kwestią, tj. emocjami.

Wielu historycznych i współczesnych badaczy uważało, że analiza zagadnień ekonomicznych powinna unikać zaangażowania emocjonalnego. Wypowiadali się tak m.in. L. von Mises, J.E. Stiglitz oraz S. Flejterski⁹. Z drugiej jednak strony J.E. Stiglitz sam wspomina o tym, że będąc w centrum zawirowań transformacyjnych, miał okazję doświadczyć procesów transformacyjnych „na własnej skórze”. Czy zatem lepiej badać coś z bliska (uczestniczyć w tym zjawisku – mieć większe doświadczenie, ale i prawdopodobnie angażować się emocjonalnie) czy z daleka – mniej wiedzieć, ale i mniej się angażować? Odpowiedzi na to pytanie udzielić w tym miejscu nie sposób. Tym bardziej że uzależniona jest ona od wielu okoliczności. Człowiek z natury jest jednak emocjonalny, a jak zauważa P. Banaszyk, również badacz jest zaangażowany emocjonalnie¹⁰. Jednego z dowodów na triumf emocji dostarcza G. Soros, pisząc, że „jako zarządca funduszu w dużym stopniu polegałem na swych emocjach. Działo się tak dlatego, że byłem świadom, jak ułomna jest wiedza”¹¹. Trzeba się zatem pogodzić z faktem, że nie wszystkie decyzje człowieka mogą oprzeć się emocjom. Człowiekowi towarzyszą emocje (również te związane z pisaniem i czytaniem – odbieraniem badań). Zatem,

⁵ S. Flejterski wskazuje, że realizacja takiego połączenia jest trudnym zadaniem. Por. S. Flejterski, op. cit., s. 226.

⁶ N. Hultberg, *Mity, kontestatorzy i Keynes*, w: N. Hultberg, H.H. Hoppe, M.N. Rothbard, J.T. Salerno, *Jak zrujnować gospodarkę, czyli Keynes wiecznie żywy*, Fijorr Publishing, Chicago–Warszawa 2004, s. 14. W. Kowalczewski w odniesieniu do współczesnych metod prowadzenia badań napisał: „przy zbyt silnych, długotrwałych powiązaniach i niezmienności struktur organizacyjnych oraz nadmiernej dyscyplinie i ograniczeniu swobody działania, organizacji grozi skostnienie i niedostosowanie do zmian, jakie następują w otoczeniu”. W. Kowalczewski, *Wybrane aspekty metodologii nauk o zarządzaniu*, w: tegoż (red.), *Współczesne paradygmaty nauk o zarządzaniu*, Difin, Warszawa 2008, s. 24.

⁷ Por. K. Zimmiewicz, *Nauki społeczne w systemie nauk*, w: M. Sławińska, H. Witeczak (red.), op. cit., s. 14.

⁸ S.E. Hobfoll, *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006, s. 21.

⁹ Por. L. von Mises, *Interwencjonizm*, Wydawnictwo Arcana, Kraków 2005, s. 10; J.E. Stiglitz, *Globalizacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 7; S. Flejterski, op. cit., s. 167.

¹⁰ Por. P. Banaszyk, *Istota i formułowanie hipotez*, w: M. Sławińska, H. Witeczak (red.), op. cit., s. 76.

¹¹ G. Soros, *Kryzys światowego kapitalizmu*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 1999, s. 54.

jak zauważają B. Shaw i F.E. Zollers, racjonalne decyzje uwzględniają emocjonalność¹². Problem w tym, że trudno jest szacować, w jakim stopniu emocje wpłynęły na daną decyzję, a zatem pojawia się ryzyko przecenienia ich wpływu.

Rozwinięciem problemu emocji jest wartościowanie. Jak trafnie zauważa L.W. Zacher, „problem w tym – i w myśleniu i w działaniu – że nie daje się unikać wartościowania (*value judgement*), że wszystko niemal staje się (niekoniecznie intencjonalnie) ideologiczne, polityczne, wrażliwe psychologicznie i emocjonalnie”¹³. Podobnego zdania są M. Blaug, J.K. Galbraith, M. Kostera i G. Myrdal¹⁴. Zatem badacz i wyniki jego dociekań zdeterminowane są jego historią¹⁵, a zachowanie człowieka zależne jest od wiedzy o tej rzeczywistości oraz samego jej postrzegania¹⁶. Ludzie wybierają paradygmaty zgodnie ze swoim światopoglądem¹⁷. Człowiek ocenia świat z perspektywy swoich doświadczeń. Na tej podstawie wyrosła m.in. socjologiczna zasada historyzmu głosząca, że aby móc ocenić dzisiejsze zjawisko, trzeba znać jego podstawy historyczne¹⁸. Ponadto ludzie ze swej natury skłonni są do subiektywizmu. J.A. Beckford idzie dalej i stwierdza, że wyniki badań empirycznych wykorzystywane są wybiórczo, tak aby na ich podstawie móc potwierdzić wcześniej przyjęte koncepcje¹⁹. Problem ten wydaje się nieunikniony.

Wartościowanie jest ściśle związane z jeszcze jedną cechą człowieka, a mianowicie dążeniem do utrzymania zastanego *status quo*. Jego wpływ na przedsiębiorstwo dobitnie przedstawia M. Sidor-Rządkowska – „(...) naturalną ludzką reakcją jest opór. Dotyczy to także tych przekształceń, które podejmowane są w interesie, a nawet... na życzenie pracowników. Nie jest to przy tym, jak chcą niektórzy, wyłącznie polska specyfika”²⁰. O skłonności do utrzymywania zastanego stanu piszą również P. Drucker, P. Striebiel oraz J. Marciniak²¹. Z kolei L. Balcerowicz ocenił, że można przeciwdziałać dążeniu do utrzymania *status quo*. Warunkiem powyższego jest według niego istotność i nieodwra-

¹² Por. B. Shaw, F.E. Zollers, *Managers in the moral dimension: What Etzioni might mean to corporate managers*, „Business Ethics Quarterly” 1993, Vol. 3, Issue 2, s. 164.

¹³ L.W. Zacher, *Spór o globalizację. Eseje o przyszłości świata*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2003, s. 17.

¹⁴ Por. M. Kostera, *Postmodernizm w zarządzaniu*, PWE, Warszawa 1996, s. 59; M. Blaug, *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 741–742; K. Sobiech, J. Wallusch, B. Woźniak, *Ekonomia instytucjonalna*, w: *Współczesne teorie ekonomiczne*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2007, s. 132.

¹⁵ Por. P. Case, *From Objectivity to Subjectivity: Pursuing Authenticity*, w: R.I. Westwood, S. Clegg (red.), *Debating organization: point-counterpoint in organization studies*, MA: Blackwell Publishing, Malden 2003.

¹⁶ Por. A. Chmielecki, *Rzeczy i wartości. Humanistyczne podstawy edukacji ekonomicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 184.

¹⁷ Por. M. Kostera, op. cit., s. 35; S. Flejterski, op. cit., s. 175.

¹⁸ Por. P. Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007, s. 14.

¹⁹ Por. J.A. Beckford, *Globalizacja i religia*, w: P. Sztompka, M. Bogunia-Borowska (red.), *Socjologia codzienności*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2008, s. 759.

²⁰ M. Sidor-Rządkowska, *Zwolnienia pracowników a polityka personalna firmy*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2003, s. 54.

²¹ Por. P. Drucker, *Innowacja i przedsiębiorczość. Praktyka i zasady*, PWE, Warszawa 1992, s. 47–48; П. Стребел, *Почему сотрудники противятся переменам?*, w: *Управление изменениями*, Harvard Business Review, Альпина Бизнес Букс, 2007, s. 145; J. Marciniak, *Оптималізація zatrudнення. Zwolnienia, outsourcing, outplacement*, Oficyna Wolters Kluwer, Kraków 2009, s. 60.

calność zmiany sytuacji²². Jednak i wówczas na zmianę potrzeba czasu. Stąd, parafrazując, można powiedzieć, że decyzje ludzkie nie są elastyczne, ale cechuje je „lepkość”.

Kwestia emocjonalności i wartościowania jest raczej rzadko rozważaną w ekonomii, która (zgodnie z ortodoksyjnym, klasycznym założeniem) często bez większego zastanowienia przyjmuje, że emocje i wartości odzwierciedlają się w decyzjach uczestników rynku. Racjonalność z kolei, lub jej brak, doczekały się, szczególnie ostatnimi czasy, nie tylko burzliwej dyskusji, ale także szerokiego dorobku literaturowego. Aby nie wydłużać tego fragmentu i nie wdawać się w szerokie rozważania, poniżej przytoczono tylko kilka opinii na temat racjonalności, z którymi autor się zgadza:

- „wedle kryteriów «racjonalności» zarówno przeszłość, jak i teraźniejszość Europy roi się od czynów całkowicie irracjonalnych”²³,
- F.W.N. Watkins zauważa różnicę pomiędzy założeniami modelowymi a realnym, nie zawsze racjonalnym człowiekiem²⁴,
- „(...) czasami dokonanie irracjonalnego wyboru sprawia ludziom przyjemność”²⁵ (czy to jest racjonalne?),
- według E. Mączyńskiej-Ziemackiej wolny rynek uczy racjonalności, ale globalizacja osłabia siłę tej nauki²⁶,
- G. Kołodko ocenia, że „sporo decyzji podejmowanych w firmach jest nieracjonalnych nie ze względu na zawsze występujące ograniczenia czy zniekształcenia informacji, ale z powodu krótkowzroczności, chciwości czy ignorancji”²⁷,
- decyzje są wynikiem działania z jednej strony racjonalności, z drugiej strony emocjonalności²⁸,
- L.W. Zacher uważa, że racjonalność determinowana jest stanowiskiem pracy. Innymi słowy, do każdego stanowiska przypisany jest swoisty rodzaj racjonalności, który na innym stanowisku może nie zostać uznany za racjonalność²⁹.

²² Por. L. Balcerowicz, *Systemy gospodarcze. Elementy analizy porównawczej*, Monografie i Opracowania 281, SGPiS, Warszawa 1990, s. 79–80.

²³ Z. Bauman, *Europa – niedokończona przygoda*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2007, s. 189.

²⁴ Por. F.W.N. Watkins, *Wyjaśnianie historii. Indywidualizm metodologiczny i teoria decyzji w naukach społecznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001, s. 45. Szerzej o racjonalności także w: K. Szarzec, *Racjonalny podmiot gospodarczy w klasyfikacji myśli ekonomicznej i jej współczesnych kontynuacjach*, Fundacja Promocji i Akredytacji Kierunków Ekonomicznych, PTE, Warszawa 2005; B. Dzik, T. Tyszka, *Czy zachowania ludzkie są racjonalne?*, w: T. Tyszka (red.), *Psychologia ekonomiczna*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004, s. 39.

²⁵ S. Flejterski, op. cit., s. 117.

²⁶ Por. E. Mączyńska-Ziemacka, *Wzrost i zatrudnienie w warunkach ryzyka i niepewności*, w: J. Kotowicz-Jawor (red.), *Warunki budowy strategii rozwoju społeczno-gospodarczego w Polsce i Rosji*, Wydawnictwo Key Text, Warszawa 2005, s. 55.

²⁷ G.W. Kołodko, *Wędrujący świat*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008, s. 85.

²⁸ Por. A. Kiepas, *Granice racjonalności i rozumności działania człowieka – przykład wartościowania techniki*, w: *Ku przyszłości. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Lechowi W. Zacherowi w 65 rocznicę urodzin*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 121.

²⁹ Por. L.W. Zacher, *Transformacje społeczeństw. Od informacji do wiedzy*, C.H. Beck, Warszawa 2007, s. 176.

Rozpatrując problem racjonalności, warto zdefiniować samo pojęcie racjonalności³⁰. Szczególnie na polu ekonomii często jest ona często rozumiana jako dążenie do maksymalizacji własnego interesu³¹. Może ona być również ujmowana jako racjonalność w danym momencie. Jeżeli przyjąć takie założenie, wówczas jesteśmy racjonalni nawet wtedy, gdy w imię chwilowej przyjemności zażywamy narkotyki, które w dłuższej perspektywie prowadzą do przyspieszonej śmierci. To tylko jedna z wielu definicji racjonalności, a w zależności od tego, którą z nich przyjmujemy, nasza ocena rzeczywistości będzie inna. Człowiek nie może jednak do końca zachowywać się racjonalnie, ponieważ racjonalność jest często rodzajem oceny, oceny rzeczywistości, porównaniem korzyści i kosztów, które zawsze są subiektywne. Podsumowując, warto zgodzić się z J. Grayem, który uważa, że dogmatyzm naukowej racjonalności jest większym problemem niż dogmatyzm religijny³².

Problemem, który może utrudnić analizę racjonalności, jest „zwrotność”. Jest to pojęcie używane między innymi przez G. Sorosa. Twierdzi on, że decyzje i działania, powodując określone skutki mogą wpływać na stan wyjściowy, przy którym zapada pierwotna decyzja lub podejmowane jest działanie. Taka interpretacja wynika z uwzględnienia faktu, że człowiek będący przedmiotem badań nauk społecznych potrafi reagować na bodźce, a nawet je antycypować³³. Bardzo często w badaniach ekonomicznych nie jest możliwe oddzielenie skutku i przyczyny. Ludzie reagują bowiem na wyniki badań, modele i samo badanie³⁴.

Analizę zjawisk ekonomicznych utrudnia także inna cecha współczesności. Nie dość, że człowiek dąży do utrzymania zastanego *status quo*, a decyzje oddziałują na stan wyjściowy, to jeszcze świat społeczny, badany przez ekonomię, socjologię i inne nauki społeczne, jest dziś, jak nigdy dotąd, zmienny i nieprzewidywalny³⁵. Stąd, w wielu przypadkach, nie można mówić o funkcjonowaniu trwałych struktur, modeli i zależności. Ekonomia jest „żywą” nauką, która wciąż się zmienia. Ponadto ludzie cały czas uczą się podejmować „właściwe” decyzje. Część tych decyzji została już kiedyś podjęta przez kogoś innego, tzn. inni ludzie „testowali” te same problemy, sytuacje i decyzje. Niestety człowiek „lubi uczyć się na własnych (nie czyichś) błędach”. Ludzie nie potrafili w swoich rozważaniach uwzględnić całego dotychczasowego dorobku nauki, który tworzony był nie tylko w Polsce, Europie, czy USA, ale także w Chinach i innych kulturach. Człowiek z jednej strony przyzwyczajony jest do tego, co stare i znane, z drugiej strony jest na

³⁰ T. Kotarbiński wyróżnia racjonalność rzeczową, która realizuje się, gdy podmiot osiąga zaplanowane wcześniej efekty. Por. T. Kotarbiński, *Dzieła wszystkie. Traktat o dobrej robocie*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000, s. 88–89. O różnych rodzajach racjonalności m.in. w: A. Kiepas, op. cit., s. 114.

³¹ Por. B. Shaw, F.E. Zollers, op. cit., s. 153.

³² Por. J. Gray, *False Dawn. The Delusion of Global Capitalism*, Granta Books, London 1998, s. 3–5, cyt. za: C. Sikorski, *Drogi do sukcesu. Profesjonalizm kontra populistyczna kultura organizacyjna*, Difin, Warszawa 2007, s. 84.

³³ Por. G. Soros, op. cit., s. 31–59.

³⁴ Por. D. Jemielniak, op. cit., s. 61; S. Flejterski, op. cit., s. 46. Mówi o tym zasada Goodharta, która głosi, że korelacje między zjawiskami ekonomicznymi znikają, gdy tylko rząd zaczyna je wykorzystywać do realizacji polityki gospodarczej. Por. A.M. Zawiślak, *Przezroczyste szaty króla (rzecz o naukach społecznych)*, Warszawa 2005, s. 5, cyt. za: J. Gardawski, L. Gilejko, J. Siewierski, R. Towalski, *Socjologia gospodarki*, Difin, Warszawa 2006, s. 11.

³⁵ Por. J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 942–944.

tyle zmienny, że trudno przewidywać, jak zachowa się w przyszłości. Swego rodzaju „histereza wiedzy” objawia się tym, że naukowcy nie uwzględniają w swoich badaniach wszystkich dotychczasowych osiągnięć nauki. Najważniejsza myśl w tym momencie jest jednak taka, że zmienność współczesnego nam świata spowodowała, iż ekonomia nie zawsze radzi sobie z opisywaniem, a tym bardziej prognozowaniem rzeczywistości³⁶.

W związku ze wspomnianą zmiennością warto choć wspomnieć jeszcze jedną kwestię. Blisko paradygmatu plasuje się moda. Zarówno paradygmat, jak i moda zwykle trwają pewien czas. Ta druga z kolei, jak wskazują M. Gorynia, A. Noga i G.W. Kołodko, nie omija również ekonomii jako nauki³⁷. Jak zaznacza T.C. Schelling, „nie jest więc zupełnie jasne, czy dzisiejsze prawa natury są prawami jutra, i czy to, w co wierzymy dzisiaj, nie zostanie w przyszłości uznane za przesadę, i na odwrót”³⁸. Podobnego zdania są A. Greenspan, P.F. Drucker oraz W. Kowalczewski³⁹. Wydaje się zatem, że powinniśmy mieć w sobie dużą pokorę i tolerancję dla innych – nowych sposobów podejścia do danego tematu naukowego. Dopiero dłuższe testowanie teorii przynieść może jej akceptację lub obalenie⁴⁰, i to tylko tymczasowe. Paradoks polega na tym, że jednocześnie często nie mamy czasu na takie testowanie. „Jutrzejšie” warunki będą przecież odmienne od obecnych.

Mimo takiego, wciąż trwającego testowania, nadal aktualny w nauce jest problem zakresu badań. Analizując tematy wielu rozpraw, książek oraz artykułów naukowych, można napotkać zarówno te bardzo „szerokie”, jak i bardzo „wąskie”, skupiające się na wąskim wycinku rzeczywistości. Obserwując zaś gospodarki wysoko rozwinięte, można dojść do wniosku, że „w cenie” jest specjalizacja. To ona pomaga zwiększać wyniki gospodarcze. Podobnie jest w nauce; skupianie się nad danym wąskim problemem pozwala dokładnie go przeanalizować, co służyć będzie nie tylko badającemu, ale także innym, którzy będą mogli oprzeć się na jego dokładnych rozważaniach. Z drugiej strony R. Lewis i A. Maude nie bez racji już w 1952 roku, scharakteryzowali wiek XX jako wiek człowieka, który „wie coraz więcej i więcej o czymś coraz mniejszym i mniejszym, aż on sam wie absolutnie wszystko o praktycznie niczym”⁴¹. W czym tkwi problem? Analizując coś bardzo dokładnie, można bardzo szybko stracić z pola widzenia kontekst sytuacyjny i powiązania z resztą świata gospodarczego.

W obliczu tylu „mankamentów” rozważań ekonomicznych wielu autorów dochodzi (szczególnie ostatnio) do wniosku, że w badaniach potrzebna jest interdyscyplinarność. „Ekonomista, który jest tylko ekonomistą, jest nie tylko skończonym nudziarzem, lecz jest wręcz niebezpieczny”⁴² – ostrzegał już dawno temu F.A. von Hayek. Zgodnie z tym,

³⁶ Por. S. Flejterski, op. cit., s. 12; L.W. Zacher, *Spór o globalizację...*, op. cit., s. 16.

³⁷ Por. M. Gorynia, *Strategie...*, op. cit., s. 14; A. Noga, *Teorie przedsiębiorstw*, PWE, Warszawa 2009, s. 48; G.W. Kołodko, op. cit., s. 295.

³⁸ T.C. Schelling, *Racjonalność i jej alternatywy*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2006, s. 22.

³⁹ Por. A. Greenspan, *Era zawirowań. Krok w nowy wiek*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2008, s. 51; P.F. Drucker, *Mysli przewodnie*, MT Biznes, Warszawa 2001, s. 108; W. Kowalczewski, op. cit., s. 18.

⁴⁰ Z innego punktu widzenia, jak zauważa K. Zimniewicz, w polskiej nauce brakuje krytycznego osądu do modnych poglądów. Por. K. Zimniewicz, *Podejście do usprawnienia organizacji. Europejski i amerykański punkt widzenia*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości w Poznaniu”, Rok V, nr 2(10)/2000, Poznań 2000, s. 18.

⁴¹ R. Lewis, A. Maude, *Professional People*, Phoenix House, London 1952, s. 34, cyt. za: C. Sikorski, op. cit., s. 69.

⁴² F.A. von Hayek, cyt. za: S. Flejterski, op. cit., s. 9.

cele ekonomiczne nie muszą być tożsame z celami społecznymi⁴³. Dlatego warto łączyć osiągnięcia różnych dziedzin. Na ich styku powstają interesujące odkrycia, a jednostronne analizy są dziś po prostu niedostateczne⁴⁴. Nie można bowiem oddzielić człowieka ekonomisty od człowieka polityka i socjologa⁴⁵. Wiele problemów nurtujących ekonomistów dałoby się szybciej rozwiązać z wykorzystaniem socjologii, psychologii i antropologii. Argumentu za interdyscyplinarnymi analizami dostarcza także E. Babbie, wskazując, że w badaniach społecznych bardzo trudno jest badać jedną decydującą przyczynę danego zjawiska⁴⁶. W istocie tak się dzieje – wielu naukowców prowadzi badania interdyscyplinarne. Obserwuje się coraz częstsze łączenie nauk ekonomicznych i nauk o zarządzaniu⁴⁷. K. Rybiński przewiduje wzrost interdyscyplinarności nauki w XXI wieku⁴⁸. Można odnieść wrażenie, że nauka wraca do tradycji babilońskiej, która w miejsce redukcjonizmu stosuje holizm rozumiany jako całościowe ujmowanie analizowanego zagadnienia. Pochodną takiego widzenia świata jest natomiast stosowanie indukcyjnizmu⁴⁹. Za interdyscyplinarnością opowiadają się także przedstawiciele innych dyscy-

⁴³ Por. P.P. Кугушев, *Глобализация как условие привлечения международных трудовых мигрантов*, w: *Труд и социальные отношения*, „Научные труды” 2009, No 9, s. 101.

⁴⁴ Por. E. Taylor, *Dylematy metodologiczne teorii ekonomii*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań 2007, s. 32; J. Zdanowski, *Wstęp*, w: tegoż (red.), *Kultury pozaeuropejskie i globalizacja. Zdarzenia*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2000, s. 2; B. Fiedor, *Wstępne podsumowanie przebiegu paneli dyskusyjnych*, Kongres Ekonomistów Polskich, <http://www.ptc.pl/pliki/0/216/KEP-%20podsumowanie%20Sesji%20row.%20I%20Fiedor.pdf>, 10.09.2010. J.F. Mączyński wskazuje, że pomijanie podejścia interdyscyplinarnego w analizie problemów powoduje zatarcie ważnych związków między światami różnych dyscyplin naukowych. Por. J.F. Mączyński, *O topologii systemowej współczesnych społeczeństw w kontekście Unii Europejskiej*, w: *Ku przyszłości...*, op. cit., s. 68. J. Sachs podsumowuje: „najważniejsze jest to, że wszystkie jednoczynnikowe wyjaśnienia nie zdają naukowego sprawdzianu – nie uwzględniają obserwowanego zróżnicowania doświadczeń w dziedzinie rozwoju”. J. Sachs, *Koniec z nędzą. Zadanie dla naszego pokolenia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 323. Podobne wnioski można znaleźć w: D. Landes, *Kultura przesądza prawie o wszystkim*, w: L.E. Harrison, S.P. Huntington (red.), *Kultura ma znaczenie*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2003, s. 43. Co więcej, ważna jest kolejność realizacji następujących czynników. „Czy bez głębszego sięgania do tego styku oraz bez przyjrzenia się nakładaniu się i wzajemnemu przenikaniu sfer ekonomicznej, społecznej i technologicznej uda się wiele z tego, co się wokół dzieje, wyjaśnić?”, pyta G.W. Kołodko. Nieco dalej odpowiada zdecydowanie: „otóż nie może się udać”. G.W. Kołodko, op. cit., s. 55.

⁴⁵ Por. A. Etzioni, *Amitai Etzioni's speech on 'the methodology of economics'*, „Journal of Socio-Economics” 1998, Vol. 27 Issue 5, <http://150.254.220.12/han/AcademicSearchPremier/web.ebscohost.com/ehost/detail?vid=1&hid=8&sid=9c4ae9d7-27dc-4146-b66c-5622c0ad181d%40sessionmgr10&bdata=Jmxhbm9cGwmc2l0ZT1laG9zdC1saXZl#db=f5h&AN=49756971>, 20.08.2010.

⁴⁶ Por. E. Babbie, *Podstawy badań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 110–112.

⁴⁷ Por. M. Gorynia, *Związki między ekonomią a naukami o zarządzaniu*, w: M. Sławińska, H. Witeczak (red.), op. cit., s. 52.

⁴⁸ Por. K. Rybiński, *Ekonomista przyszłości – punkt widzenia młodego pokolenia ekonomistów*, w: S. Borkowska (red.), *Inwestowanie w kapitał ludzki*, t. 55, Biblioteka Wiadomości Statystycznych, Warszawa 2007, s. 257.

⁴⁹ Por. W. Kowalczewski, op. cit., s. 16–17. Niektórzy uważają, że nauka nie potrafi osiągnąć prawdy, ale jedynie wskazuje na bardziej lub mniej prawdopodobne warianty odpowiedzi. Por. K.R. Popper, *Logika odkrycia naukowego*, Fundacja Aletheia, Warszawa 2002, s. 21.

plin nauki, z których ekonomia czy zarządzanie nierzadko korzystają, w tym psychologii. Na drodze do interdyscyplinarności pojawiają się jednak problemy. Jak zauważa L.E. Harrison, „(...) dla większości ekonomistów kwestie kulturowe są niewygodne, ponieważ następują problemom natury definicyjnej, są trudne do ujęcia ilościowego, politycznego i geograficznego”⁵⁰. Zapomina się o tym, że „(...) nauki społeczne są jednością, nie tylko dlatego, że wszystkie redukują się do jednej nauki bardziej podstawowej (...), ale dlatego, że dzięki pomostom między nimi tworzą one system pojęciowy”⁵¹.

Jeśli interdyscyplinarność również jest kontrowersyjna – krytykowana, to może istnieje jeszcze coś, inny sposób na radzenie sobie ze wspomnianymi „mankamentami” ekonomii? Jak zauważa T. Sowell, „politycy oferują nam atrakcyjne rozwiązania, ekonomiści – kompromisy”⁵². Biorąc pod uwagę wielość problemów, jakie napotyka na swojej drodze badacz – ekonomista, jedynym rozsądnym rozwiązaniem jest zdroworozsądkowe myślenie. Nie chodzi w tym miejscu jednak o zdroworozsądkowe myślenie, rozumiane w wielu publikacjach z zakresu różnych nauk pejoratywnie, jako „wymyśły” autora, ale jako ciągle korygowanie swoich myśli i słów, ciągle ocenianie siebie samego, po to by mając w sobie krytycyzm względem swoich dokonań, bardziej obiektywnie podchodzić do rozważań⁵³. Ponadto, jak zauważa J.K. Galbraith, „ekonomia, jakiej się naucza i w jaką się wierzy, we wszystkich niemal szkołach zarządzania wlecze się za rzeczywistością”⁵⁴. Dlatego ze względu na brak innych możliwości ekonomia musi wykorzystywać logiczne rozumowanie, wyobraźnię i zdrowy rozsądek⁵⁵. Już dawno temu L. von Mises pisał – „to, czego potrzebuje dziś ludzkość, to wyzwolenie od poddawania się władzy bezsensownych sloganów i powrotu do zdroworozsądkowego myślenia”⁵⁶. Niekiedy zgodnie z zasadą „brzytwy Ockhama” najlepsze jest rozwiązanie najprostsze, w którym liczba założeń jest najmniejsza⁵⁷. Kiedy indziej, jak w *freakonomic*⁵⁸, rozwiązanie jest bardziej zaskakujące i niespodziewane (choć jedno wcale nie przeczy drugiemu). Do tak postrzeganego zdroworozsądkowego rozumowania dodać należy jeszcze kwestię intuicji.

⁵⁰ L.E. Harrison, *Dlaczego kultury nie sposób przecenić?*, w: L.E. Harrison, S.P. Huntington (red.), *Kultura ma znaczenie*, op. cit., s. 28.

⁵¹ W. Gasparski, *Interdyscyplinarność*, w: *Ku przyszłości...*, op. cit., s. 103.

⁵² T. Sowell, *Ekonomia stosowana, czyli co robić, żeby nie psuć gospodarki*, Fijorr Publishing, Chicago–Warszawa 2004, s. 139.

⁵³ Z. Bauman takie oto zachowania przypisuje racjonalności: „być racjonalnym, w znaczeniu, jakie pojęcie «racjonalności» zyskało w europejskiej historii, oznacza nie wyzbywać się nigdy podejrzeń, że nakazy rozumu mogły zostać błędnie odczytane, źle zrozumiane lub niewłaściwie wcielone w życie i że niezbędne są pilne korekty”. Z. Bauman, op. cit., s. 190.

⁵⁴ J.K. Galbraith, *Gospodarka niewinnego oszustwa. Prawda naszych czasów*, Wydawnictwo MT Biznes, Warszawa 2005, s. 27–28.

⁵⁵ Por. S. Flejterski, op. cit., s. 183, 215.

⁵⁶ L. von Mises, *Interwencjonizm*, op. cit., s. 143.

⁵⁷ Por. W. Ratyński, *Psychologiczne i socjologiczne aspekty zarządzania*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2005, s. 4; R. Palacz, *Ockham*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1982. Autorem terminu „brzytwy Ockhama” jest Newton. Por. *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 1 A–B, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2000, s. 695.

⁵⁸ Por. J. DiNardo, *Interesting Questions in Freakonomics*, „Journal of Economic Literature”, Vol. XLV, December 2007, s. 973.

Intuicja, podobnie jak myślenie zdroworozsądkowe, jest najczęściej postrzegana jako wróg nauki. Jak wskazuje L.W. Zacher, jest ona czymś, co wyprzedza w pełni naukowe rozważania⁵⁹. S. Stachak ocenia natomiast, że intuicja jest wykorzystywana, gdy brak jest obiektywnej wiedzy lub gdy badacz ignoruje zasady metody naukowej⁶⁰. Intuicja jest „zła” być może dlatego, że kojarzona jest z emocjami. Jednak wyrasta ona z doświadczenia i wiedzy badacza⁶¹, od których, jak już wcześniej zaznaczono, nie można się odciąć. Intuicja jest zatem podpowiedzią, nie może być ostatecznym werdyktem, choć w warunkach niepewności (charakterystycznych globalizacji) można, parafrazując A. Mayo⁶², powiedzieć, że intuicja jest lepsza niż nic.

Należałoby odnieść się do jeszcze jednej kwestii. Powtarza się niekiedy interesujące powiedzenie – „tyle jest nauki w danym przedmiocie, ile jest w nim matematyki”⁶³. Czy jest tak w istocie? Czy może rację ma inne powiedzenie: „są kłamstwa, okropne kłamstwa i są statystyki”⁶⁴ lub „cała ta ekonomia matematyczna, wraz z jej ładnymi równaniami i krzywymi, jest tylko bezużyteczną igraszką”⁶⁵. Jak to zazwyczaj bywa z powiedzeniami, najprawdopodobniej żadne z przytoczonych stwierdzeń nie jest do końca słuszne.

Analizując literaturę przedmiotu, można znaleźć kilka interesujących uwag dotyczących analiz ilościowych i jakościowych:

- Według P. Deszczyńskiego, ekonomia ilościowa jest tylko narzędziem⁶⁶.
- W przypadku zjawisk jakościowych często nie są one ilościowo wymierne, a tym samym nie można w odniesieniu do nich stosować weryfikacji statystycznej, ale jedynie historyczną⁶⁷.
- Jak zauważa G.W. Kołodko, „są też wielkie kategorie, zjawiska i procesy – jak świat, globalizacja, rozwój, postęp, transformacja, instytucje, regulacja, a nade wszystko człowiek – których w rezimach formuł matematycznych sensownie ująć się nie da”⁶⁸.
- J.J. Sztudynger wskazuje, że mierzalność kapitału ludzkiego jest słaba⁶⁹.

⁵⁹ L.W. Zacher, *Transformacje społeczeństw...*, op. cit., s. 79.

⁶⁰ Por. S. Stachak, *Podstawy metodologii nauk ekonomicznych*, Książka i Wiedza, Warszawa 2003, s. 155.

⁶¹ Intuicja intelektualna, w myśl rozumienia Arystotelesa, jest gwarantem rzetelności wiedzy. Intuicjonizm przyjmuje, że „rozmaicie pojmowana intuicja jest jedynym lub głównym źródłem wiedzy”. Por. *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 4 Go-Iq, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2003, s. 897, 901.

⁶² Por. następną stronę. O dużym znaczeniu intuicji dla nauki pisali m.in. A. Einstein i W. Kowalczewski. Por. A. Einstein, *Pisma filozoficzne*, De Agostini Polska, Warszawa 2001, s. 69; W. Kowalczewski, op. cit., s. 32.

⁶³ S. Flejterski, op. cit., s. 133.

⁶⁴ Por. K. Iglicka, *Kontrasty migracyjne Polski. Wymiar transatlantycki*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008, s. 16.

⁶⁵ L. von Mises, *Wspomnienia*, Fjorr Publishing, Warszawa 2007, s. 94.

⁶⁶ Por. P. Deszczyński, *Rola uczelni wyższych w kształtowaniu postaw przedsiębiorczych z perspektywy absolwenta, menedżera i profesora*, http://www.fundacja.edu.pl/przedsiębiorczosc/_referaty/sesja_IV/33.pdf, 8.08.2010, s. 6.

⁶⁷ Por. S. Flejterski, op. cit., s. 171.

⁶⁸ G.W. Kołodko, op. cit., s. 36.

⁶⁹ Por. J.J. Sztudynger, *Wzrost gospodarczy a kapitał społeczny, prywatyzacja i inflacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 100.

• Z drugiej jednak strony „przybliżenia – jeśli są wiarygodne – są lepsze niż nic”⁷⁰.

Jak zatem wynika z powyższych rozważań, stosowanie metody ilościowej jest dyskusyjne. Stosowanie metody jakościowej wydaje się mniej kontrowersyjne, być może dlatego, że wszyscy ją jednak stosują – każde obliczenia wymagają (również subiektywnego) komentarza, inaczej dane liczbowe nigdy nie staną się przydatną informacją. Zastosowanie wzorów w ekonomii jest ograniczone, szczególnie w badaniach dotyczących kwestii jakościowych. Zastosowanie metod jakościowych i ilościowych zależy od specyfiki tematu.

T. Sowell napisał, że „krótko mówiąc, liczby są akceptowane jako materiał dowodowy, gdy zgadzają się z uprzednimi założeniami, ale nie wtedy, gdy im przeczą”⁷¹. Inaczej ujmując, zarówno słowami i logiką (przy analizie jakościowej), jak i liczbami (przy analizie ilościowej), można manipulować. A. Prasad i P. Prasad oceniają, że metody matematyczne są mniej popularne niż jakościowe⁷². Oczywiście popularność ta zależy od wielu czynników, a obserwując to, jak rozwija się nauka europejska, nie można wyciągnąć jednoznacznej konkluzji dotyczącej jej przyszłości.

Podsumowując, do najważniejszych błędów i problemów teoretycznych rozważań ekonomistów można zaliczyć:

1. dążenie raz obraną drogą, czyli poddawanie się raz wybranemu paradygmatowi,
2. emocjonalne zaprzeczanie emocjom,
3. subiektywne wartościowanie rzeczy, zdarzeń, procesów, poglądów,
4. *status quo*, czyli oporność na zmiany,
5. uporczywe spory o racjonalność, która ze swej natury często pozostaje „nie-dowodliwa”,
6. „zwrotność”, a raczej jej wpływ na rozważania i działania,
7. histerezę wiedzy,
8. modę w badaniach,
9. „szeroko vs. głęboko”, czyli zakres badań,
10. pomijanie kwestii trudnych (np. kultury), ucieczkę od interdyscyplinarności,
11. brak „zdrowego rozsądku” w ekonomii,
12. ucieczkę od intuicji,
13. liczby jako pozorny dowód.

Bardzo często u podłoża sporów między ekonomistami czy badaczami nauk o zarządzaniu leży któryś z tych problemów. Co więcej, istnieją różnego rodzaju powiązania między nimi, a same problemy są jak klocki – ich analiza może być prowadzona wielopłaszczyznowo i różnorodnie. Część z tych problemów można starać się niwelować, jednak w większości przypadków nie jesteśmy w stanie im skutecznie i całkowicie przeciwdziałać. Czy zatem grzechy myśliciela – wspomniane w tytule – nie są grzechami człowieka? A jeśli tak, to jak odnaleźć świętego ekonomistę?

⁷⁰ A. Mayo, *Kształtowanie strategii szkoleń i rozwoju pracowników*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2002, s. 138.

⁷¹ Por. T. Sowell, *Oni wiedzą lepiej. Samozadowolenie jako podstawa polityki społecznej*, Fijort Publishing, Warszawa 2008, s. 63.

⁷² Por. A. Prasad, P. Prasad, *The Coming of Age of Interpretative Organizational Research*, „Organizational Research Methods” 2001, 5(1), s. 4–9.

Powyższy tekst nie pretenduje do naukowych rozważań „wysokich lotów”, autor ma jednak nadzieję, że zadowoli ewentualnych Czytelników, poddając im do szerszej analizy problemy, z którymi na co dzień spotykają się wszyscy myśliciele nauk społecznych. Być może warto zająć się również bardziej szczegółowo każdym ze wspomnianych problemów.

BIBLIOGRAFIA

- Balcerowicz L. 1990.** *Systemy gospodarcze. Elementy analizy porównawczej*, Monografie i Opracowania 281, SGPiS, Warszawa.
- Bauman Z. 2007.** *Europa – niedokończona przygoda*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Blaug M. 2000.** *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Borkowska S. (red.). 2007.** *Inwestowanie w kapitał ludzki*, t. 55, Biblioteka Wiadomości Statystycznych, Warszawa.
- Chmielecki A. 1999.** *Rzeczy i wartości. Humanistyczne podstawy edukacji ekonomicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Deszczyński P. 2010.** *Rola uczelni wyższych w kształtowaniu postaw przedsiębiorczych z perspektywy absolwenta, menedżera i profesora*, http://www.fundacja.edu.pl/przedsiębiorczosc/_referaty/sesja_IV/33.pdf, 8.08.2010.
- DiNardo J. 2007.** *Interesting Questions in Freakonomics*, „Journal of Economic Literature”, Vol. XLV, December.
- Drucker P. 1992.** *Innowacja i przedsiębiorczość. Praktyka i zasady*, PWE, Warszawa.
- Drucker P.F. 2001.** *Myśli przewodnie*, MT Biznes, Warszawa 2001.
- Einstein A. 2001.** *Pisma filozoficzne*, De Agostini Polska, Warszawa.
- Etzioni A. 1998.** *Amitai Etzioni's speech on 'the methodology of economics'*, „Journal of Socio-Economics”, 1998, Vol. 27 Issue 5, http://150.254.220.12/han/AcademicSearchPremier/web.ebsc.ohost.com/ehost/detail?vid=1&hid=8&sid=9c4ae9d7-27dc-4146-b66c-5622c0ad181d%40sessionmgr10&bd_at=Jmxhbm9cGwmc2l0ZT1laG9zdC1saXZl#db=f5h&AN=49756971, 20.08.2010.
- Fiedor B. 2010.** *Wstępne podsumowanie przebiegu paneli dyskusyjnych*, Kongres Ekonomistów Polskich, <http://www.pte.pl/pliki/0/216/KEP-%20podsumowanie%20Sesji%20row.%20I%20Fiedor.Pdf>, 10.09.2010.
- Flejterski S. 2007.** *Metodologia finansów. Podręcznik akademicki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Galbraith J.K. 2005.** *Gospodarka niewinnego oszustwa. Prawda naszych czasów*, Wydawnictwo MT Biznes, Warszawa.
- Gardawski J., Gilejko L., Siewierski J., Towalski R. 2006.** *Socjologia gospodarki*, Difin, Warszawa.
- Gorynia M. 2007.** *Strategie zagranicznej ekspansji przedsiębiorstw*, PWE, Warszawa.
- Greenspan A. 2008.** *Era zawirowań. Krok w nowy wiek*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa.
- Harrison L.E., Huntington S.P. (red.) 2003.** *Kultura ma znaczenie*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań.

- Hobfoll S.E. 2006.** *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Hultberg N., Hoppe H.H., Rothbard M.N., Salerno J.T. 2004.** *Jak zrujnować gospodarkę, czyli Keynes wiecznie żywy*, Fijorr Publishing, Chicago–Warszawa.
- Iglicka K. 2008.** *Kontrasty migracyjne Polski. Wymiar transatlantycki*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Jemielnik D. 2008.** *Praca oparta na wiedzy. Praca w przedsiębiorstwach wiedzy na przykładzie organizacji high-tech*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
- Kołodko G.W. 2008.** *Wędrujący świat*, Prószyński i S-ka, Warszawa.
- Kostera M. 1996.** *Postmodernizm w zarządzaniu*, PWE, Warszawa 1996.
- Kotarbiński T. 2000.** *Dzieła wszystkie. Traktat o dobrej robocie*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Kotowicz-Jawor J. (red.). 2005.** *Warunki budowy strategii rozwoju społeczno-gospodarczego w Polsce i Rosji*, Wydawnictwo Key Text, Warszawa 2005.
- Kowalczewski W. (red.) 2008.** *Współczesne paradygmaty nauk o zarządzaniu*, Difin, Warszawa 2008.
- Ku przyszłości. 2008.** *Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Lechowi W. Zacherowi w 65 rocznicę urodzin*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
- Кугушев Р.Р. 2009.** *Глобализация как условие привлечения международных трудовых мигрантов*, Труд и социальные отношения, „Научные труды”, Но 9.
- Marciniak J. 2009.** *Optymalizacja zatrudnienia. Zwolnienia, outsourcing, outplacement*, Oficyna Wolters Kluwer, Kraków.
- Mayo A. 2002.** *Kształtowanie strategii szkoleń i rozwoju pracowników*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków.
- Noga A. 2009.** *Teorie przedsiębiorstw*, PWE, Warszawa.
- Palacz R. 1982.** *Ockham*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Popper K.R. 2002.** *Logika odkrycia naukowego*, Fundacja Aletheia, Warszawa.
- Powszechna encyklopedia filozofii, 2000.** t. 1 A–B, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin.
- Powszechna encyklopedia filozofii. 2003.** t. 4 Go–Iq, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin.
- Prasad A., Prasad P. 2001.** *The Coming of Age of Interpretative Organizational Research*. „Organizational Research Methods”, 5(1), s. 4–11.
- Ratajczak M. (red.) 2007.** *Współczesne teorie ekonomiczne*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań.
- Ratyński W. 2005.** *Psychologiczne i socjologiczne aspekty zarządzania*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa.
- Sachs J. 2006.** *Koniec z nędzą. Zadanie dla naszego pokolenia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Schelling T.C. 2006.** *Racjonalność i jej alternatywy*, Wydawnictwo UJ, Kraków.
- Shaw B., Zollers F.E. 1993.** *Managers in the moral dimension: What Etzioni might mean to corporate managers*, „Business Ethics Quarterly”, Vol. 3, Issue 2.
- Sidor-Rządkowska M. 2003.** *Zwolnienia pracowników a polityka personalna firmy*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków.

- Sikorski C. 2007.** *Drogi do sukcesu. Profesjonalizm kontra populistyczna kultura organizacyjna*, Difin, Warszawa.
- Sławińska M., Witeczak H. (red.) 2008.** *Podstawy metodologiczne prac doktorskich w naukach ekonomicznych*, PWE, Warszawa.
- Sowell T. 2004.** *Ekonomia stosowana, czyli co robić, żeby nie psuć gospodarki*, Fijorr Publishing, Chicago–Warszawa.
- Stachak S. 2003.** *Podstawy metodologii nauk ekonomicznych*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Sztompka P. 2007.** *Socjologia zmian społecznych*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Soros G. 1999.** *Kryzys światowego kapitalizmu*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa.
- Sowell T. 2008.** *Oni wiedzą lepiej. Samozadowolenie jako podstawa polityki społecznej*, Fijorr Publishing, Warszawa.
- Stiglitz J.E. 2006.** *Globalizacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Szacki J. 2007.** *Historia myśli socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Szarzec K. 2005.** *Racjonalny podmiot gospodarczy w klasyfikacji myśli ekonomicznej i jej współczesnych kontynuacjach*, Fundacja Promocji i Akredytacji Kierunków Ekonomicznych, PTE, Warszawa.
- Sztaudynger J.J. 2005.** *Wzrost gospodarczy a kapitał społeczny, prywatyzacja i inflacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
- Sztompka P., Bogunia-Borowska M. (red.) 2008.** *Socjologia codzienności*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Taylor E. 2007.** *Dylematy metodologiczne teorii ekonomii*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań.
- Tyszka T. (red.) 2004.** *Psychologia ekonomiczna*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
2007. *Управление изменениями*, Harvard Business Review, Альпина Бизнес Букс.
- von Mises L. 2005.** *Interwencjonizm*, Wydawnictwo Arcana, Kraków.
- von Mises L. 2007.** *Wspomnienia*, Fijorr Publishing, Warszawa.
- Watkins F.W.N. 2001.** *Wyjaśnianie historii. Indywidualizm metodologiczny i teoria decyzji w naukach społecznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Westwood R.I., Clegg S. (red.) 2003.** *Debating organization: point-counterpoint in organization studies*, MA: Blackwell Publishing, Malden.
- Zacher L.W. 2003.** *Spór o globalizację. Eseje o przyszłości świata*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa.
- Zacher L.W. 2007.** *Transformacje społeczeństw. Od informacji do wiedzy*, C.H. Beck, Warszawa.
- Zdanowski J. 2000.** *Kultury pozaeuropejskie i globalizacja. Zdarzenia*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa.
- Zimmewicz K. 2000.** *Podejście do usprawnienia organizacji. Europejski i amerykański punkt widzenia*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości w Poznaniu”, Rok V, nr 2(10)/2000, Poznań.

STRESZCZENIE

W opracowaniu wskazano problemy, jakie napotykają ekonomiści w swoich rozważaniach. Znalazły się wśród nich m.in. subiektywne wartościowanie rzeczy, zdarzeń, procesów, poglądów, uporczywe spory o racjonalność oraz histereza wiedzy. Bardzo często u podłoża sporów między ekonomistami czy badaczami nauk o zarządzaniu leży któryś z tych problemów. Co więcej, istnieją różnego rodzaju powiązania między nimi, a same problemy są jak klocki – ich analiza może być prowadzona wielopłaszczyznowo i różnorodnie. Można starać się niwelować część z tych problemów, jednak w większości przypadków nie jesteśmy w stanie im skutecznie i całkowicie przeciwdziałać.

SŁOWA KLUCZOWE: metoda, paradygmat, racjonalność

SUMMARY

The study identified problems faced by economists in their considerations. These included, among others subjective valuation of things, events, processes, ideas; persistent disputes about the rationality; and knowledge hysteresis. Very often the dispute between economists is caused by one of those problems. What's more, there are various kinds of links between them, and these problems are like blocks – their analysis can be conducted in many ways and variously. We can try to remedy some of these errors, but in most cases we are not able to effectively and completely prevent them.

KEYWORDS: method, paradigm, rationality